

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Olgi Pankiv

pt. Rola klasy kreatywnej w tworzeniu pola start-upów w Polsce,

przygotowanej pod kierunkiem naukowym **prof. dr. hab. Piotra Sałustowicza (promotor)**
w Instytucie Nauk Społecznych
SWPS Uniwersytecie Humanistycznospołecznym w Warszawie

1. Podstawa formalna recenzji

Podstawą wykonania recenzji jest pismo Dyrektora Rady Instytutu Nauk Społecznych SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie, dr. hab. Mikołaja Cześnika, profesora Uniwersytetu SWPS z dnia 23 marca 2022 roku.

Zgodnie z ustawowymi wymogami stawianymi rozprawom doktorskim powinny one zawierać oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w określonej dyscyplinie naukowej. Rozprawa doktorska musi rozwiązywać zdefiniowany i dotychczas nierozwiązany problem badawczy. Problem ten należy wyjaśnić za pomocą metod i narzędzi naukowych, które powinny być odpowiednio wykorzystane w pracy, tak aby wskazać potencjalne drogi rozwiązania problemu badawczego. W pracy należy również przeanalizować aktualny stan wiedzy w danej dziedzinie oraz przedstawić rozwiązanie problemu postawionego przez doktoranta. Mając to na uwadze, oceniając rozprawę doktorską Pani Olgi Pankiv, przyjąłem następujące kryteria: strukturę rozprawy, wybór i ważność podjętego problemu badawczego, poprawność sformułowania celów i hipotez badawczych, metodologię badań oraz jej warsztat.

Szczegółowe wyjaśnienia, uwagi i komentarze zostaną przedstawione w poszczególnych punktach recenzji.

2. Podstawowe informacje o rozprawie i struktura rozprawy

Przedłożona do recenzji dysertacja Pani mgr Olgi Pankiv stanowi teoretyczno-empiryczne studium zagadnień roli klasy kreatywnej w tworzeniu pola start-upów w Polsce. Przedstawiona rozprawa doktorska wraz załącznikami liczy łącznie 242 strony, z czego część opisowa liczy 213 stron. Składa się na nią dziewięć rozdziałów, uzupełnionych o

wprowadzenie, wstęp, wnioski i konkluzje oraz aneks zawierający spis tabel, spis wykresów, wykaz skrótów, załączniki, streszczenie oraz bibliografię. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter teoretyczny, kolejny metodologiczny, kolejne dwa ponownie mają charakter teoretyczno-przeglądowy, następnie mamy analizę studium przypadków, a ostatnie trzy są analityczne. Praca zawiera zestaw wykorzystanej literatury krajowej i zagranicznej (łącznie 87 pozycji literaturowych, z czego 45 anglojęzycznych) oraz 122 źródła internetowe, na które Doktorantka się powołuje. Pracę uzupełniają prezentacje graficzne oraz tabele. W pracy zawarto 9 tabel i 11 wykresów.

Praca, jak już wspomniałem składa się z dziewięciu rozdziałów, wniosków i konkluzji. W rozdziale pierwszym dokonano przeglądu definicji pojęcia kreatywności oraz koncepcji klasy kreatywnej. Przedstawiona została teoria klasy kreatywnej R. Floridy oraz model 3T. Zaprezentowano również pojęcie kapitału ludzkiego oraz kapitału społecznego. Autorka przedstawia rodzące się wątpliwości definicyjne, zwracając uwagę na kontekst i otoczenie oraz zachodzące z biegiem czasu zmiany. Zwraca uwagę na rolę lidera w kształtowaniu klasy kreatywnej. Przedstawia myślenie konwergencyjne oraz dywergencyjne. Ważnym zagadnieniem poruszonym w tej części pracy jest kapitał ludzki w kontekście klasy kreatywnej.

W rozdziale drugim omówiona została koncepcja pola. Przedstawione zostały dyskusje definicyjne oraz teoria pola w ujęciu P. Bourdieu. Autorka w tej części pracy przedstawia dyskusję, jaka się toczy wokół teorii pola, szczegółowo podaje kroki wykorzystywane przy jego badaniu. Omawia model pola start-upów zauważając, że ważną rolę odgrywa środowisko akademickie (pole nauki) oraz różnego rodzaju instytucje zrzeszające wokół siebie osoby kreatywne i przedsiębiorcze, np. akceleratory innowacji i biznesu, parki technologiczne oraz przestrzenie coworkingowe. Zaznacza, że istotna w ramach pola start-upów jest również kwestia umiejętności społecznych (ang. social skills). Jednocześnie zwraca uwagę na konieczność łączenia różnych kompetencji kreatywnych w ramach zespołu tworzącego start-up.

W rozdziale trzecim szczegółowo przedstawia wykorzystane metody badawcze, takie jak analiza literatury przedmiotu i wyników badań, analiza studium przypadków, analiza pola start-upów na podstawie kalendarza wydarzeń oraz analiza wywiadów pogłębionych. W pracy, według Autorki, jednym z największych wyzwań było stworzenie narzędzia badawczego ankietowego mającego na celu eksplorację polskiego pola start-upów w powiązaniu z tworzącą się klasą kreatywną. Zauważa, że aktualnie zdecydowana większość informacji dotyczącej pola start-upów pochodzi z portali branżowych, raportów firm konsultingowych lub materiałów promocyjnych wydawanych przez samych twórców start-upów. W tym wypadku w celu lepszego zrozumienia badanego zjawiska zostały przeprowadzone badania jakościowe z osobami działającymi w polu start-upów na terytorium Polski.

Rozdział czwarty przedstawia zarys struktury klasy kreatywnej w Polsce oraz możliwość zastosowania modelu R. Floridy w warunkach Polski. Autorka w tym rozdziale powraca do analizy literaturowej omawiając rolę klasy kreatywnej. Jest to jednak połączenie kwerendy

literaturowej z danymi statystycznymi pozwalającymi zobrazować liczebność polskiej klasy kreatywnej.

W rozdziale piątym zawarty został zarys historyczny, koncepcje start-upów, a także metodyki zarządzania start-upami LEAN oraz Agile. Jak zauważa Autorka, zarówno metodyka Lean Start-up, jak i Agile opisują wartości, które dominują w polu start-upów. W przypadku start-upów liczy się przede wszystkim szybkość, gotowość do ciągłej zmiany (nawet w późnym okresie pracy nad produktem) oraz wprowadzanie jak najbardziej uproszczonego produktu na rynek. Zwraca uwagę, że tylko szybkie działanie umożliwi piwoty modelu biznesowego, które jak dość poetycko określa mogą zapewnić transformację „gąsienicy w motyla”, czyli start-upu w dojrzałą firmę.

W szóstym rozdziale zaprezentowano analizę dziesięciu wybranych start-upów powstałych w Polsce i na świecie. Bolt, Airbnb, Glovo, Netflix i Stripe przedstawiono jako doświadczenia z zagranicy, natomiast do analizy polskich start-upów wybrano: DocPlanner, Brainly, Codility, NoFluffJobs oraz Booksy, który według opinii wielu ekspertów ma szansę zostać pierwszym polskim jednorożcem. Zauważa, że przy badaniu pola start-upów, metoda studium przypadków pozwala lepiej zobrazować trajektorie działań założycieli, a także odpowiedzieć na istotne pytania badawcze związane z badaniem. Wysuwa wnioski, że w przypadku start-upów zagranicznych można mówić o bardzo efektywnym i dobrze zorganizowanym polu start-upów. Wszystkie badane organizacje zdecydowały się – w niedługim okresie po powstaniu – skorzystać z dofinansowania oraz wsparcia merytorycznego instytucji w ramach pola start-upów, w tym w szczególności inkubatorów oraz akceleratorów. Dodatkowo zauważa, że w przypadku polskich start-upów, założyciele nie mieli łatwej drogi do dofinansowania. W dużym stopniu polegali na własnej wiedzy i doświadczeniu (np. NoFluffJobs, Codility, Brainly). Wykorzystywali metodę „bootstrappingu”, czyli inwestowania własnych zasobów do finansowania rozwoju firmy. W przypadku niektórych polskich firm taki proces trwał bardzo długo (np. NoFluffJobs, Codility). Ważną konkluzją jest również to, że wśród założycieli ważne są umiejętności programowania. Istotne było również posiadanie podejścia biznesowego. Ważną zależnością jest to, że predykatorem sukcesu start-upów było wcześniejsze doświadczenie w startupach. Autorka zauważa, że w porównaniu z przypadkami zagranicznymi widoczna jest słabość polskiego pola start-upów, dlatego nasi założyciele często decydują się rozwijać start-upy na własną rękę (wykorzystując własne umiejętności koderskie) lub starają się pozyskiwać kapitał bezpośrednio w polu start-upów za granicą (np.: Codility). Sugeruje, że przyszłości sytuacja w Polsce może się poprawić, gdyż wielu z naszych założycieli stara się aktywnie wspierać polskie pole start-upów wystąpieniami publicznymi, mentoringiem (Brainly, DocPlanner, Booksy) oraz też działaniami edukacyjno-informacyjnymi (NoFluffJobs, Codility).

Rozdział siódmy poświęcono analizie ekosystemu pola start-upów w Polsce ze szczególnym nastawieniem na analizę instytucjonalną pola. Obejmuje ona organizacje finansujące i wspierające, uniwersytety oraz instytucje administracji publicznej. Autorka przedstawia fazy rozwoju start-upów, przedstawia też kategoryzację czynników sukcesu.

Istotną częścią tego rozdziału jest analiza źródeł finansowania start-upów oraz instytucji wspierających.

Rozdział ósmy prezentuje analizę pola start-upów na podstawie kalendarza wydarzeń im dedykowanych. W kalendarzu zebrano informacje dotyczące eventów w polu start-upów, które były promowane online na wybranych forach środowiska start-upowiczów oraz instytucji wspierających i finansujących start-upy. Jako kryterium wyboru Autorka wybrała wskazanie start-upów jako adresatów wydarzenia (do kogo jest kierowane, grupa docelowa) lub użycie sformułowania „start-up” w tytule wydarzenia. W ten sposób Autorka do analizy wybrała 493 wydarzenia w dziewięciu województwach.

W ostatnim – dziewiątym rozdziale Autorka przedstawiła szczegółową analizę indywidualnych wywiadów pogłębionych z założycielami i twórcami start-upów w dziedzinie ICT w Polsce. Ten rozdział można uznać za najważniejszy element pracy. W indywidualnych wywiadach pogłębionych wzięło udział 25 respondentów. Autorka spytała ich o powody zaangażowania w start-upy, strukturę założycielską, cel biznesowy, kontakty i wymianę doświadczeń, wartość dodaną spotkań, liderów i liderki w polu polskich start-upów, czy też współpracę z instytucjami zewnętrznymi. Spytała również o możliwości ekspansyjne poza granice kraju.

We wnioskach i konkluzjach zostały zawarte odpowiedzi na postawione pytania badawcze oraz zaprezentowano model czynników wpływających na pole start-upów w Polsce.

Struktura pracy jest nieco zaskakująca. Przyznam, że po raz pierwszy spotkałem się z takim podziałem treści. Występuje pewne zachwianie strukturalne. Jednak nie jest to na tyle duży mankament, by uznać tę strukturę za nielogiczną. Treści w poszczególnych rozdziałach zostały prawidłowo przyporządkowane. Przy ewentualnym późniejszym wydruku pracy (w formie monografii) układ można byłoby nieco zmodyfikować. Zagadnienia teoretyczne przedstawić w pierwszym rozdziale lub dzieląc je na dwa rozdziały – pierwszy związany z klasą kreatywną, drugi związany z teorią start-upów. A następnie w dwóch lub trzech rozdziałach przedstawić badania własne. W takim przypadku metodykę badań można byłoby przedstawić jako podrozdział w rozdziale opisującym badania własne.

Nowymi elementami, jakie Autorka wniosła recenzowaną rozprawą do procesu poznania naukowego to po pierwsze – próba opisu klasy kreatywnej w kontekście działania start-upów, po drugie zaś – próba uzyskania odpowiedzi na ile tworzenie przestrzeni kreatywnych wpływa na aktywność badanej klasy kreatywnej. Ważny jest też określenie korzyści i perspektyw w tworzeniu się pola start-upów w Polsce, co zważając, że w Polsce nadal brakuje silnych start-upów, jest niezwykle ważne i pomocne przy kreowaniu własnego biznesu. Pomimo szeregu prac z zakresu start-upów, podjęta tematyka umożliwi poszerzenie funkcjonującego w badanym obszarze dorobku studiów i badań naukowych. Może być swoistym poradnikiem dla przyszłych założycieli biznesów tego typu.

Mankamentem w tej części oceny może być brak ustrukturyzowania rozdziałów szóstego i dziewiątego. W szóstym rozdziale poszczególny opis firm mógłby zawierać te same elementy, może warto było zastosować pewien schemat opisu, czy też dodatkowo zawrzeć schematy graficzne, ułatwiłoby to czytanie. Z kolei w rozdziale dziewiątym dla większego zrozumienia wystarczyło czytelniej przedstawić wypowiedzi respondentów, dokonać ich komprymacji czy też łączenia. Nie mniej jednak ostatni rozdział jest niezwykle ciekawą analizą, z całą pewnością przydatną dla potencjalnych założycieli przyszłych start-upów.

Poza wskazanymi błędami (w mojej opinii), strukturę rozprawy oceniam umiarkowanie pozytywnie.

3. Wybór i znaczenie problematyki badawczej

W swojej dysertacji, Pani mgr Olga Pankiv podjęła się ważnego zarówno poznawczo, jak i z punktu widzenia praktyki zagadnienia o istotnych implikacjach ekonomicznych i społecznych. Problematyka roli klasy kreatywnej w tworzenia pola start-upów w Polsce jest niezwykle ważnym zagadnieniem, ciągle słabo rozpoznany. Waga tematyki wynika z ciągle dość ograniczonego działania i ograniczonej roli tej formy przedsiębiorczości. Jak Autorka wielokrotnie podkreśla nadal brakuje jednorożców, a więc firm, które osiągają wycenę ponad 1 miliarda USD. W tym kontekście badanie pola start-upów w Polsce jest ważną kwestią nie tylko w ujęciu ekonomicznym, ale głównie rozumieniu społeczno-kulturowych aspektów budowania innowacyjnych gospodarek, potrafiących sprostać wyzwaniom współczesności. Szczególnie w obecnej sytuacji, jednoczesnego wpływu na działalność firm pandemii COVID-19 oraz wojny w Ukrainie. Pierwsze ze zjawisk uderza w sektor usługowy, co sprzyja przesuwaniu się wagi przedsiębiorczości na działania cyfrowe, istotne dla Polski jest zbadanie aspektów rozwoju środowiska start-upów w kontekście transformacji gospodarki w kierunku nowoczesnych i kreatywnych miejsc pracy. Sama Autorka trafnie zauważa, że warto dyskutować o warunkach przyciągających przedstawicieli klasy kreatywnej do polskich miast (choć nie tylko bo tutaj istotne znaczenie ma również koncepcja smart villages, o której niestety Autorka nie wspomina). Należy jednak podkreślić, że zwiększenie atrakcyjności start-upów pozwoli stworzyć pole dla rozwoju zawodowego wysokiej jakości specjalistów, a w konsekwencji zwiększyć potencjał kreatywny całej gospodarki.

Niezbędne jest zauważenie, że gospodarka kreatywna to ta część całej gospodarki, w której wykorzystuje się kreatywność i kapitał intelektualny jako główny czynnik wytwórczy. Można wskazać tutaj głównie przemysł oraz sektor cyfrowy. Gospodarka ta odzwierciedla zmiany dokonujące się w gospodarce wraz z postępem technologicznym i cyfryzacją, a także koniecznością wykorzystania nowych, lepszych, efektywniejszych i szybszych narzędzi komunikacyjnych. To dzięki niej PKB ma szansę na szybszy wzrost. Warto podkreślić, że gospodarka kreatywna ma istotny wpływ na pozostałe sektory gospodarki. W jakim zakresie? – przede wszystkim pobudzając innowacyjność oraz poprzez transfer wiedzy.

Poruszenie kwestii kreatywności uważam za słuszne w kontekście dynamicznie rosnącej tej części polskiej gospodarki. Należy zauważyć, że w drugiej dekadzie XXI w. udział gospodarki kreatywnej w całkowitej wartości dodanej tworzonej w Polsce wzrósł o ponad połowę – z 4,0 % w 2010 r. do 6,3 % w 2018 r. Ważkość dodatkowo uświadamia, że gospodarka kreatywna odpowiada za prawie 9 % polskiego eksportu. Z tego też punktu widzenia podjęte przez autorkę rozważania są niezwykle aktualne i ważne.

Wybór tematu pracy uważam za trafny i uzasadniony, a dla recenzenta także bardzo interesujący. Podjęty temat badawczy jest aktualny i niezwykle ważny, szczególnie biorąc pod uwagę, że przyszły rozwój gospodarki kreatywnej może mieć szczególne znaczenie w warunkach obecnego kryzysu gospodarczego, w związku z tym wyrażam szczególne podziękowanie Autorce za podjęcie się tego niezwykle trudnego tematu.

Ocena częściowa wyboru i znaczenia problematyki badawczej jest zdecydowanie pozytywna.

4. Cel pracy, zakres danych oraz metodologia badań

Celem głównym pracy doktorskiej jest analiza roli istniejącej klasy kreatywnej według R. Floridy w charakterze głównego aktora na tworzenie się w Polsce pola start-upów jako ważnego czynnika dla dalszego rozwoju tej formy działalności.

W oparciu o cel główny Autorka sformułowała sześć celów szczegółowych:

1. zdefiniowanie pojęcia „pole start-upów” w Polsce i miejsca start-upów w teorii przedsiębiorczości poprzez zbadanie struktury pola start-upów i jego umiejscowienia w przestrzeni społecznej;
2. analiza pojęcia „klasa kreatywna” na świecie i w Polsce;
3. określenie relacji między przedstawicielami start-upów a pozostałymi aktorami pola: instytucjami finansowymi (państwowymi i zagranicznymi w roli instytucji wspierających i grantodawców), mediami i środowiskiem naukowym;
4. wskazanie roli klasy kreatywnej w tworzeniu się instytucji wspierających i finansujących jako elementów pola start-upów;
5. określenie wpływu istniejących ośrodków akademickich na indukcję kreatywności w regionach;
6. wskazanie wpływu kapitału ludzkiego, intelektualnego, kulturowego oraz społecznego na powstawanie nowych firm typu start-up.

W analizie wpływu istniejącej klasy kreatywnej w Polsce na tworzenie się pola startupów jest wykorzystana jako punkt odniesienia koncepcja Pierre’a Bourdieu.

Na podstawie zebranych materiałów Autorka sformułowała następującą tezę, której dowód przeprowadziła głównie z w rozdziałach szóstym i dziewiątym. Teza brzmi „W polskim

polu start-upów decydującą rolę w procesie tworzenia i funkcjonowania organizacji typu start-up ma indywidualna sprawczość założyciela (agenta), a nie wsparcie instytucjonalne pola”.

Podczas analizy wpływu społeczno-ekonomicznych uwarunkowań klasy kreatywnej na rozwój pola start-upów w Polsce Autorka wzięła pod uwagę:

1. poziom kapitału ludzkiego, intelektualnego, kulturowego oraz społecznego w poszczególnych regionach;
2. wpływ i oddziaływanie instytucji edukacyjnych, naukowych oraz finansowych;
3. istnienie infrastruktury wspierającej powstawanie pola start-upów (np.: inkubatory przedsiębiorczości, regionalne klastry, parki technologiczne, przestrzenie coworkingowe);
4. uwarunkowania ekosystemu start-upów w Polsce, w tym warunki powstawania i funkcjonowania start-upów;
5. niski poziom tolerancji i otwartości na inne kultury oraz wartości społeczne jako czynniki utrudniające tworzenie się pola start-upów.

Wywiady były prowadzone od lipca 2020 do końca czerwca 2021 roku.

Lektura rozprawy pozwala stwierdzić, że cel główny pracy jest uzasadniony i z całą pewnością może być przedmiotem dysertacji doktorskiej. Pewne wątpliwości mogą budzić cele szczegółowe, jednak o tym w dalszej części recenzji. Zastanawiam się czy teza, chociaż słuszna, nie jest zbyt oczywista? Czy nie warto byłoby zadać sobie nieco bardziej kontrowersyjne pytanie?

Wracając do celów szczegółowych mam wątpliwość, czy w tym przypadku zdefiniowanie pojęcia może być samo w sobie celem? Wszak autorka sama tego pojęcia nie definiuje, a jedynie przedstawia funkcjonujące definicje. Może warto byłoby zatem pokusić się na zdefiniowanie start-upów w kontekście klasy kreatywnej. Byłby to istotny wkład do badań. Sama definicja nie musi być ani ostateczna ani jedynie obowiązująca. Może też być kontrowersyjna lub uwzględniać wyłącznie pewną ograniczoną informację i pojemność definicyjną. Zakładam, że w kolejnym etapie pracy naukowej zdecyduje się Pani na próbę zdefiniowania wskazanego zagadnienia.

Doktorantka w swoich badaniach wykorzystuje poprawnie dobrany zestaw metod badawczych, obejmujących analizę piśmiennictwa naukowego, metodę deskryptywną, metodę porównawczą, indywidualne wywiady pogłębione czy też studium przypadków. Doceniając metody deskryptywne wydaje się jednak, że autorka za mało odważnie podjęła się krytyki dotychczasowego piśmiennictwa naukowego oraz w niewielkim stopniu podjęła się wnioskowania normatywnego, co pewnie wynika z początkowej fazy procesu naukowego Doktorantki. Pewne fragmenty pracy nie zostały w wystarczającym stopniu omówione, aż prosiło się by szerzej je omówić, czy wręcz podważyć. Mam poczucie, że ten brak odwagi trochę zubożył pracę. Nie mniej jednak całość uważam za istotny wkład do rozwoju nauki.

Biorąc pod uwagę wkład badawczy Doktorantki (w tym przeprowadzone przez nią badania własne), mogę stwierdzić, że Doktorantka posiada niezbędny w pracy naukowej warsztat badawczy. W poprawny sposób dobiera informacje badawcze oraz analizuje je za pomocą odpowiednich narzędzi. Są one użyteczne w realizacji przez Doktorantkę celów pracy i tezy badawczej. Zakres podmiotowy, przedmiotowy oraz czasowy jest uzasadniony merytorycznie.

Tę część pracy oceniam umiarkowanie pozytywnie.

7. Strona warsztatowa – ocena formalna oraz uwagi do pracy

Redakcja pracy jest bez większych zarzutów zarówno pod względem technicznym, interpunkcyjnym, jak i redakcyjnym. Doktorantka posługuje się językiem poprawnym od strony stylistycznej i komunikatywnej. Wykorzystuje w swojej pracy prawidłową terminologię, co świadczy o tym, że opanowała zasady pisania prac na tym poziomie. Nieznaczna ilość redakcyjnych niedopatrzeń, pozwala mi je pominąć bez ich wyszczególnienia.

Podczas lektury pracy, nie stwierdziłem żadnych niezgodności między elementami formalnymi, a faktyczną treścią rozprawy. Nie dostrzegłem również ewentualnych zapożyczeń Doktorantki w zakresie metodycznym, poznawczym, czy też badawczym, wobec czego pracę Pani Magister należy uznać za oryginalną.

Autorka poprawnie i adekwatnie dobiera literaturę do uzasadnienia bądź analizy zagadnień społecznych. Oczywiście można szukać dodatkowych źródeł, dokonywać falsyfikacji stwierdzeń w nich zawartych, jednak zastosowana literatura jest wystarczająca. Jako badacz wsi i koncepcji smart villages mógłbym się przyczepić do całkowitego pominięcia tej kwestii w badaniach, jednak co oczywiste, zakres przedmiotowy pracy jest nieco inny.

Chociaż zdarzają się niejasności, nieprecyzyjne określenia, czy też skróty myślowe, praca ma znaczne walory poznawcze.

Rolą recenzenta jest szukanie błędów i nieścisłości, dlatego też chciałbym wymienić kilka z nich:

- Na stronie 21, Autorka mówi o wątpliwościach dotyczących koncepcji, nie precyzując o jakie wątpliwości jej chodzi;
- To samo we wstępie zwraca uwagę, że europejscy inwestorzy przejawiają mniejszą niż Amerykanie skłonność do ryzyka, nie popierając jednak tego konkretnymi faktami;
- Na stronie 10 wspomina o kapitale kapitalistycznym – mam jednak wątpliwości, jako ekonomista, co Autorka ma na myśli;
- Na stronie 10 wskazuje na poziom kapitału ludzkiego, intelektualnego, kulturowego oraz społecznego, ale nie wskazuje, jak ten poziom ocenia, jakie parametry na niego wpływają;

- Dość lakonicznie opisuje poszczególne rozdziały we wstępie; Warto byłoby tę część w przyszłości nieco rozwinąć, tak by potencjalny czytelnik z tej części mógł więcej dowiedzieć się o treści rozdziałów;
- Na stronie 13 pisze „Paul Romer podkreśla...”, jednak trudno szukać gdzie autor ten (w której pracy) umieścił wskazane „podkreślenie”;
- Na stronie 13 Autorka mówi o „ośrodkach wiejskich” – nie bardzo wiem, czym te ośrodki są? Czy chodzi Autorce o obszary wiejskie czy też wieś? – to nieco inne pojęcia;
- Wielokrotnie Autorka przedstawia pewne stwierdzenia, brakuje jednak ich interpretacji, szerokiej analizy, podważenia sądów czy też stawiania sobie pytań (np. str. 14, 21, 25, 41, 44, 68, 72); Warto by w późniejszej analizie pokazywać rozwiązania, ewentualne ścieżki zmian czy też działania;
- Brakuje odwołań do literatury (np. str. 20, 34, 42, 43);
- Niekiedy też warto byłoby wyjaśnić pojęcia, które Autorka używa (np. brudne wspólnoty, s. 38);
- Na stronie 15 Autorka wskazuje na różne rozumienie kreatywności przez różne dziedziny naukowe – niestety nie podaje definicji, zatem potencjalny czytelnik nie dowie się czym się różnią interpretacje ekonomisty od socjologa, czy też polityka;
- Autorka dość swobodnie zmienia sobie sposób cytowania, miesza style (choćby str. 16, 18);
- Na stronie 19 Autorka wskazuje, że kreatywne rozwiązania niszczą całe sektory gospodarki – uważam to za pewną nieścisłość – myślę, że słusznym byłoby stwierdzenie, że zmienia je – szkoda, że Pani mgr nie zwróciła uwagi na problem uberyzacji gospodarki, która jest niezwykle ważnym zagadnieniem obserwowalnym współcześnie;
- Dobrym i na uwagę zasługuje podsumowanie każdego z podrozdziału, co ułatwia zrozumienie zawartej treści;
-

Praca prowadzi do wielu interesujących wniosków, wśród nich za niezwykle ważny uznałbym model czynników wpływających na pole start-upów ze strony 205. Można go potraktować za oryginalny wkład autorki w rozwój nauk społecznych.

Lektura dysertacji nasuwa pewne uwagi i dyskusje. Czytając rozdział siódmy czuje się pewien niedosyt. Wszak, to praktyczna strona tego doktoratu, a oprócz wskazania otoczenia, brakuje w nim dokładnej analizy i zagłębienia się w problem. Również w rozdziale dziewiątym w szerszym stopniu warto byłoby wsłuchać się w głosy respondentów. Szczegółowe wyjaśnienie dlaczego respondenci wskazują na takie przyczyny a nie inne, pozwoliłoby prowadzić do określenia celów aplikacyjnych. Autorka mogłaby zaproponować, co zrobić, by ograniczyć bariery rozwoju start-upów w przyszłości, a tym samym zwiększyć aktywność w

tym polu młodych osób czy też osób poszukujących swojego miejsca w biznesie. Również w konkluzjach Autorka mogłaby pokusić się na rekomendacje, co zwiększyłoby wartość pracy.

Poczynione uwagi i dyskusje oraz pewne krytyczne spostrzeżenia nie podważają wartości pracy a mogą być przydatne w dalszych analizach, czy też w procesie wydawania książki, do czego zachęcam. Doktorantka konsekwentnie stara się udowodnić lub zaprzeczyć stawianej tezie. Wykazała się znajomością omawianych zagadnień.

Pomimo uwag ten aspekt pracy oceniam pozytywnie.

8. Konkluzja

Pomimo pewnych uwag krytycznych, stwierdzam jednoznacznie, że recenzowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, zawarte w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku* (z póź. zm.). Stanowi ona oryginalne rozwiązanie postawionego problemu badawczego. Dysertacja spełnia również pozostałe wymagania ustawowe, potwierdza niezbędną wiedzę mgr Olgi Pankiv w dziedzinie nauk społecznych oraz wystarczające kompetencje w zakresie samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Rekomenduję, aby Rada Instytutu Nauk Społecznych SWPS przyjęła dysertację do dalszych etapów procedowania i dopuściła Doktorantkę do publicznej dyskusji nad rozprawą.

Autorka posiada umiejętności zaprojektowania i realizacji badań, potrafi prawidłowo dobierać odpowiednie metody weryfikacji badań oraz formułować wnioski. Analiza całości pracy doktorskiej Pani mgr Olgi Pankiv pozwala stwierdzić, że stanowi ona interesujące studium badawcze, prezentujące badania nad rolą klasy kreatywnej w działaniu start-upów.

Franciszek
Asiowski
Jan.